

Sygn. akt: I 1 C 858/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I1 Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Nowicka - Midziak
-----------------	----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2021 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. K. (1), A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów M. K. (2) i A. K. kwotę 8.153,56 zł (osiem tysięcy sto pięćdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- od kwoty 7.653,56 zł od dnia 18 listopada 2018r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 500 zł od dnia 5 maja 2020r. do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów M. K. (2) i A. K. kwotę 3.259,05 zł (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych i pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje ściąganie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 324,31 zł (trzysta dwadzieścia cztery złote i trzydzieści jeden groszy) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego sądowego.

Sygn. akt **I 1 C 858/20 upr.**

UZASADNIENIE

(wyroku z dnia 02 czerwca 2021 roku – k. 178)

Powodowie M. K. (1) i A. K. wnieśli pozew przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę solidarnie kwoty 10.097,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 8.797,33 zł od dnia 18 listopada 2018 roku do dnia zapłaty,
- 800,00 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,
- 500,00 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

a także zasądzenia kosztów procesu zgodnie ze złożonym w przyszłości spisem kosztów, ewentualnie według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podali, że należący do nich pojazd marki A. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji powstałej z winy kierowcy ubezpieczonego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC u pozwanego.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność, przyznał i wypłacił pozwanym kwotę 1.522,87 zł. Wydana decyzja została zakwestionowana, co nie zmieniło decyzji ubezpieczyciela.

Zgodnie z kosztorysem sporządzonym na zlecenie powodów koszt naprawy powstałych uszkodzeń wyniósł 20.422,29 zł. Dlatego strona powodowa dochodzi wypłaty pozostałej części odszkodowania w wysokości 8.797,33 zł. Różnica tego kosztorysu ze sporządzonym na zlecenia pozwanego wynikała z przyjęcia przez pozwanego ceny części nieoryginalnych oraz niskich stawek robocizny.

Zdaniem powodów, w związku ze szkodą pojazd utracił wartość handlową w wysokości 800,00 zł.

Za sporządzenie kosztorysu naprawy w postępowaniu likwidacyjnym strona powodowa poniosła koszty w kwocie 500,00 zł.

Odsetki od kwoty 8.797,33 zł liczone są od daty upływu 30-dniowego terminu od dnia zawiadomienia pozwanego o wypadku, w którym to pozwany był zobowiązany do wypłaty odszkodowania. Natomiast od pozostałej części żądanej kwoty odsetki liczone są od dnia wniesienia powództwa, tj. od dnia 02 marca 2020 roku.

(pozew – k. 4-13)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalił i wypłacił powodom odszkodowanie w łącznej kwocie 11.624,96 zł. Natomiast powodowie bez przedstawienia jakichkolwiek faktur domagają się dalszej kwoty 8.797,33 zł. Zawyżona kwota wynika ze stawki zastosowanej w kosztorysie powodów, a także ze zwiększonego zakresu naprawy, przy użyciu jedynie części O. Sporne są także koszty ubytku wartości pojazdu oraz postępowania likwidacyjnego w sprawie. Zdaniem pozwanego wysokość odszkodowania należy ustalić w oparciu o rzeczywisty koszt naprawy. Pozwany wskazał, że wypłacona przez niego kwota była wystarczająca do naprawy pojazdu, tym bardziej, że powodowie nie przedłożyli rachunku bądź faktury, z których wynikałoby, że ponieśli wyższe koszty naprawy. Ponadto uszkodzony pojazd posiadał wcześniej uszkodzone inne elementy, np. błotnik przedni, gdzie dokonano naprawy niezgodnie z technologią. Pozwany zaoferował możliwość naprawy po wskazanej w kosztorysie stawce. Naprawa winna zostać dokonana w sposób racjonalny, tzn. z użyciem najmniejszych nakładów sił i kosztów. Ustalenie odszkodowania winno być wyliczone w oparciu o części równoważne do oryginalnych lub części porównywalnej jakości, a nie o oryginalne części zamienne. Poszkodowany miał obowiązek minimalizacji szkody, a pojazd w momencie zdarzenia był samochodem 11-letnim. W dalszej części odpowiedzi na pozew pozwany rozwinął argumentację dotyczącą jakości części O oraz innych rodzajów. Stawki za roboczogodzinę przyjęte w kosztorysie powodów są zawyżone. Brak jest podstaw do ustalenia wartości ubytku pojazdu. Prywatny kosztorys naprawy nie był konieczny skoro powodowie wnieśli o wydanie opinii biegłego, a pozwany odpowiada tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

(odpowiedź na pozew – k. 50-61)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 16 października 2018 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd powodów marki A. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą szkody był kierowca pojazdu ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(fakt bezsporny nadto potwierdzony: aktami szkody na płycie CD – k. 3 oraz dokumentacja zdjęciowa na płycie CD – k. 62)

Powód M. K. (1) dnia 18 października 2018 roku zgłosił szkodę pozwanemu, który w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, ustalając i wypłacając łącznie kwotę 11.624,96 zł tytułem odszkodowania.

(fakt ustalony w oparciu o: decyzję z dnia 24.10.2018r. – k. 67, oraz z dnia 11.12.2018r. – k. 69)

Powodowie zleчили sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy uszkodzeń ich pojazdu powstałych w przedmiotowym zdarzeniu. Zgodnie z tą kalkulacją naprawa pojazdu wyniosła 20.422,29 zł.

(fakt bezsporny nadto potwierdzony: kalkulacją naprawy nr 13/12/18/2 – k. 29-37)

Koszt sporządzenia kalkulacji naprawy wyniósł 500,00 zł.

(fakt bezsporny nadto potwierdzony: fakturą nr (...) z dnia 15.11.2019r. – k. 38)

Powód M. K. (1), nie zgadzając się z wysokością wypłaconego dotychczas odszkodowania, pismem z dnia 12 września 2019 roku wniósł m.in. o dopłatę odszkodowania w kwocie 8.797,33 zł.

(fakt bezsporny nadto potwierdzony: pismem z dnia 12.09.2019r. – k. 18-19)

Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko, proponując zawarcie ugody.

(fakt bezsporny nadto potwierdzony: pismem z dnia 07.10.2019r. – k. 21 oraz pismem z dnia 08.10.2019r. – k. 22)

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia pojazdu powodów marki A. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 16 października 2018 roku, przy zastosowaniu średnich stawek na rynku lokalnym za prace lakiernicze w wysokości 131,78 zł/h oraz mechaniczno-blacharskie w wysokości 118,65 zł/h oraz przyjęciu do naprawy części typu O wyniosły 19.878,52 zł. Powstała szkoda miała charakter szkody częściowej. W przypadku naprawy samochodu powodów w sposób prawidłowy (zgodnie z wymogami technologii producenta pojazdu) nie utraciłby on swojej wartości. Jego wartość rynkowa byłaby wyższa o 600,00 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego P. T. – k. 87-118 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 136-145)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z opinii biegłego sądowego P. T..

W ocenie Sądu przedłożone przez strony dowody z dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Natomiast, za pozbawiony znaczenia dowodowego Sąd uznał kosztorysy oraz ustalenia stron dotyczące zdarzenia sporządzone przez zewnętrzne podmioty, albowiem kwestia wysokości szkody była sporna pomiędzy stronami i w tym zakresie, dopuścił dowód z opinii biegłego.

Wydana przez biegłego opinia pisemna wraz z pisemną opinią uzupełniającą została uznana za w pełni wiarygodną i stanowiła podstawę rozstrzygnięcia. Biegły poprawnie zanalizował stan faktyczny i sporządził opinię w oparciu o zawarty w aktach sprawy materiał dowodowy, zaś wnioski, do których doszedł wyczerpująco uzasadnił. Zastrzeżeń nie budziły ustalenia biegłego w zakresie wysokości szkody, a w szczególności ustalenia wartości prac naprawczych, zakresu szkody, przyjęcia do naprawy cen części typu O, a także wysokości stawek za roboczogodziny prac naprawczych.

Sąd uznał, że opinia biegłego jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, co czyniło ją w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy i na niej w znacznej mierze Sąd oparł ustalenia faktyczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd pominął dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego P. T. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia (również z powodów wskazanych w dalszej części uzasadnienia).

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392). Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 powołanej wyżej ustawy wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany. Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę przysługujące w stosunku do ubezpieczyciela uzależnione jest od wykazania przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego z tytułu czynu niedozwolonego. Odpowiedzialność sprawcy zgodnie z art. 415 k.c. jest oparta na zasadzie winy.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy powodami a pozwanym nie było sporu do faktu zaistnienia zdarzenia szkodowego z dnia 16 października 2018 roku i winy sprawcy, posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi również pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyjął bowiem odpowiedzialność za szkodę. Spór koncentrował się na rozmiarze szkody i jej wysokości.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek przedmiotowego zdarzenia, Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych P. T., który ustalił, że wysokość niezbędnych i celowych kosztów naprawy samochodu powodów wynosi 19.878,52 zł brutto. Biegły udokumentował swoje wyliczenia, przedstawiając kosztorys naprawy z cenami części zamiennych pochodzących od producenta oraz kosztami prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych. Uwzględnienie przez biegłego przy sporządzaniu opinii cen części nowych i oryginalnych, odpowiadających rodzajowi części uszkodzonych, nie budziła wątpliwości Sądu. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51), „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Pamiętać przy tym należy, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę

odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, LEX nr 1129783). Zgodnie z opinią biegłego w rozpatrywanym przypadku doszło do wzrostu wartości pojazdu o kwotę 600,00 zł.

Odnosnie przyjętych do wyceny kosztów robocizny biegły przyjął stawki stosowane na rynku lokalnym w 2018 roku, które wynosiły 118,65 zł/rbh za prace blacharsko-mechaniczne oraz 131,78 zł/rbh za prace lakiernicze. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować wnioski biegłego w tym zakresie. Dla obliczenia powyższych średnich biegły posiłkował się próbą kilkudziesięciu obserwacji pochodzących z warsztatów rynku lokalnego, która w ocenie Sądu była wystarczająca. Obliczona średnia nie jest obciążona błędem, chociażby przez przyjęcie zawyżonych stawek. Kształtują się one na zbliżonym i przeciętnym poziomie. Wskazane przez pozwanego stawki za prace naprawcze były znacznie zaniżone w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym.

Jak już wspomniano powodowie nie mieli obowiązku skorzystania z oferty pozwanego w zakresie naprawy pojazdu. Zdaniem Sądu mało prawdopodobne jest także, aby nawet zakłady naprawcze współpracujące z pozwanym stosowały tak niskie stawki, jak uwzględnione w kosztorysie pozwanego. Wykonywanie napraw przez profesjonalny zakład naprawczy za stawkę przyjętą przez ubezpieczyciela byłoby nieopłacalne. Powyższy wniosek jest o tyle uzasadniony, że w toku niniejszego postępowania, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających stosowanie tak znacznych rabatów przez współpracujące z nim firmy działające na rynku usług naprawczych. Nadto, naprawa dokonana w warsztacie stosującym stawki na poziomie 75 zł/rbg nie gwarantowałaby przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Należy przy tym mieć na względzie, że stawka za prace naprawcze nie tylko odzwierciedla poziom świadczonych usług, ale także uwzględnia takie czynniki jak: wyposażenie warsztatu w nowoczesny sprzęt, zatrudnianie wykwalifikowanych pracowników etc. Jest faktem notoryjnym, że zakłady stosujące najniższe stawki zwykle nie dysponują najnowocześniejszym sprzętem dedykowanym konkretnej marce samochodu. Ponadto, w kosztorysie ubezpieczyciel uwzględnił części inne niż oryginalne.

Jak już wspomniano na wstępie, Sąd nie znalazł powodów, dla których można by choćby częściowo podważyć wydane w sprawie opinie. Podkreślić bowiem należy, że zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03). Wprawdzie naprawa samochodu przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych jest droższa, jednak oczekiwanie ubezpieczyciela, że poszkodowany naprawi swój samochód w sposób możliwie najtańszy jest sprzeczne z regułą wyrażoną przepisem art. 361 k.c. Celem naprawy jest bowiem przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności sprzed kolizji. Zatem dopiero gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Nadto zgodnie z tezą dowodową biegły miał uwzględnić ceny części innych niż oryginalne tylko w przypadku, gdy znajdzie ku temu podstawy. Skoro nie uwzględnił takowych, to należało przyjąć, że brak było podstaw do zastosowania części innych niż oryginalne. Należało także zwrócić uwagę, że obowiązkiem ubezpieczyciela było ustalenie stanu pojazdu w toku postępowania likwidacyjnego. Dlatego oględziny pojazdu przez biegłego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Co się zaś tyczyło zarzutu pozwanego dotyczącego nieprawidłowego zakresu naprawy w oparciu o argumentację, że pojazd posiadał wcześniej uszkodzone elementy m.in. w postaci błotnika przedniego (naprawionego niezgodnie z technologią producenta) Sąd uznał go za uzasadniony i został on uwzględniony przez biegłego w złożonej opinii. Przyjął on pomniejszenie wartości części wymienionych na nowe, które posiadały wcześniejsze uszkodzenia w wysokości wskazanej przez ubezpieczyciela tj. błotnik przedni, którego wartość została pomniejszona o 40 %, opona przednia lewa – o 40 % i zderzak tylny pomniejszenie wartości lakierowania o 15 %.

Chybiony okazał się zarzut dotyczący braku przedłożenia rachunków lub faktur za naprawę pojazdu. Sąd stał na stanowisku, że powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, LEX nr 8894, z 16 maja 2002 r., z 12 kwietnia 2018r., II CNP 43/17, LEX

nr 2490615, z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515, postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463). Nie ma natomiast żadnych podstaw do różnicowania sytuacji poszkodowanego, który mógł nie naprawić pojazdu przed wypłatą świadczenia (por. wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 26.07.2017r., I Ca 235/17, LEX nr 2344625). Innymi słowy obowiązek naprawienia szkody materializuje się w momencie jej powstania. Skoro ubezpieczyciel bezpodstawnie odmawia wypłaty należnego poszkodowanemu odszkodowania, ten nie ma możliwości dokonania naprawy i przedłożenia dowodu na naprawę pojazdu. Takie często spotykane postępowanie ubezpieczyciela nierzadko skłania poszkodowanego do naprawy pojazdu przy użyciu części gorszej jakości, co jednak nie może doprowadzić pojazdu do stanu sprzed szkody ze względów wskazanych powyżej. Co więcej poszkodowany nie ma nawet obowiązku naprawy pojazdu w całości lub w części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.07.2020r., (...) 43/19, LEX nr 3106341).

Biorąc za podstawę powyższe, Sąd podzielił opinię biegłego w całości, uznając ją za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych i opierając rozstrzygnięcie sprawy na wyliczeniach w niej zawartych.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed kolizji objęty żądaniem pozwu jest w znacznej części uzasadniony. Wobec tego należne powodom odszkodowanie za szkodę z tytułu naprawy pojazdu wyniosło 19.878,52 zł. Mając na uwadze dotychczas wypłacone odszkodowanie (11.624,96 zł) do skompensowania pozostała różnica bezwzględna tych kwot pomniejszona o rynkowy wzrost wartości pojazdu powodów (600,00 zł), co dało kwotę 7.653,56 zł.

Sąd rozważył także kwestię solidarnej legitymacji powodów. W toku postępowania likwidacyjnego stroną był jedynie M. K. (1). Nie ma żadnego dokumentu, z którego wynika fakt współwłasności, niemniej okoliczność nie została zaprzeczona przez pozwanego. Dlatego przyjęto, że powodowie są współwłaścicielami samochodu uszkodzonego w wyniku przedmiotowej kolizji drogowej z dnia 16 października 2018 roku. W pozwie ani w dalszych pismach nie wskazano jednak wysokości udziałów we współwłasności. W aktach szkody brak kopii dowodu rejestracyjnego. Za czynność zachowawczą uznać należy umowę ubezpieczenia mienia, bowiem jej celem jest ochrona (wspólnego) prawa przed możliwym niebezpieczeństwem i zmierza ona do zachowania wspólnego prawa własności rzeczy, a wypłacone na jej podstawie odszkodowanie prowadzi do usunięcia lub zminimalizowania skutków wyrządzonej szkody w przedmiocie współwłasności (por. wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 01.03.2017r., II Ca 371/16, LEX nr 2292966). Konstrukcja upoważnienia każdego współwłaściciela do wszelkich czynności zachowawczych nie opiera się na przedstawicielstwie ustawowym jednego współwłaściciela przez drugiego, lecz na wzajemnej reprezentacji interesów jednych współwłaścicieli przez drugich. Cechą tej wzajemnej reprezentacji jest to, że współwłaściciele podejmują czynność zachowawczą w imieniu własnym, ale w interesie wszystkich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.02.1997r., II CKN 2/97, LEX nr 1228321). Zatem, każdy współwłaściciel może dochodzić całości roszczenia, a nie części stosownie do wysokości udziału.

Wobec powyższego, taką też kwotę, na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 16 października 2018 roku. Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził odsetki ustawowe od tej kwoty od dnia 18 listopada 2018 roku do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z powyższym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zważywszy, że szkoda została zgłoszona pozwanemu dnia 18 października 2018 roku, tak więc Sąd orzekł naliczanie odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem powoda. Bez wątplenia bowiem pozwany jako profesjonalista, dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Sąd uwzględnił także żądanie zwrotu kosztów postępowania likwidacyjnego, co sprowadzało się do żądania zwrotu kosztów sporządzenie prywatnej opinii.

Koszt wskazany w prywatnej ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powodów (20.422,29 zł) jest bardzo zbliżony do kosztu wskazanego przez biegłego (19.787,52 zł), różnica wynosi raptem 634,77 zł, co przy wypłaconej kwocie 11.624,96 zł stanowi niewielką różnicę. Zatem ekspertyza była zasadna i konieczna do weryfikacji decyzji podjętych przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Nadto, poniesiony koszt ekspertyzy został wykazany za pomocą dowodu z dokumentu prywatnego w postaci faktury VAT (k. 38). Z faktury wynika, że koszt został faktycznie poniesiony przez powoda. W wyroku z dnia 30 lutego 2002 roku (V CKN 908/00, LEX nr 54365) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W okolicznościach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – przedmiotowa opinia była konieczna celem weryfikacji prawidłowości decyzji podjętych przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego i ustalenia, czy wypłacona ostatecznie kwota odpowiada celowym i uzasadnionym kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Powodowie nie posiadali bowiem wiadomości specjalnych w zakresie szacowania szkód komunikacyjnych i nie byli w stanie samodzielnie dokonać weryfikacji decyzji o przyznaniu odszkodowania. Nadto, przy wniesieniu pozwu powodowie byli zobowiązani do dokładnego określenia żądania, co bez prywatnej opinii nie byłoby możliwe nawet w przybliżeniu. Natomiast wskazanie dowolnej kwoty – w razie ustalenia niższej wartości szkody przez biegłego – będzie oznaczało częściową przegraną w sprawie i będzie rodziło obowiązek zwrotu części kosztów stronie przeciwnej. Dlatego na podstawie wyżej powołanych przepisów w punkcie 1. wyroku zasądzono także kwotę 500,00 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy. Odsetki zasądzono od dnia 05 maja 2020 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.p.c., albowiem żądanie zapłaty tej kwoty uzależnione było od wezwania pozwanego do zapłaty, co nastąpiło z chwilą doręczenia pozwu. Dlatego w oparciu o tożsamą podstawę prawną w pozostałym zakresie oddalono roszczenie o zapłatę odsetek od dnia wytoczenia powództwa.

W pozostałym zakresie w punkcie 2. wyroku powództwo oddalono na podstawie art. 361 § 2 k.c. oddalono powództwo jako zawyżone (w tym o zapłatę kwoty tytułem rynkowego wzrostu wartości pojazdu).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.).

Powodowie wygrali proces w 81 %, pozwany – w 19 %. Koszty poniesione przez powodów to opłata sądowa od pozwu (750,00 zł), opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600,00 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (2x17,00 zł) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (700,00 zł) wykorzystana do kwoty 632,28 zł.

Koszty poniesione przez pozwanego to opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej identycznej, jak w przypadku pełnomocnika przeciwnika (3.600,00 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (700,00 zł), wykorzystana do kwoty 632,30 zł.

Z wpłaconych zaliczek wypłacono biegłemu kwotę 1.264,58 zł (865,15 zł – k. 120, 399,43 zł – k. 150). Powód zobowiązany był do poniesienia kosztów wynagrodzenia biegłego w stosunku, w jakim przegrał proces, tj. 240,27 zł, podobnie jak pozwany, co odpowiadało kwocie 1.024,31 zł. Zatem powód nadpłacił z tego tytułu kwotę 392,01 zł, która to obciążała pozwanego. Z kolei pozwany winien ponieść dodatkowo koszt z tego tytułu w wysokości 324,31 zł.

Zatem powodowi należy się od pozwanego kwota stanowiąca kwotę 81 % z poniesionych przez niego kosztów opłaty sądowej (607,50 zł), wynagrodzenia pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (2.943,54 zł) oraz nadpłaconego wynagrodzenia na poczet biegłego (392,01 zł) pomniejszona o 19 % kosztów wynagrodzenia pełnomocnika oraz opłaty skarbowej od pełnomocnika (684,00 zł), czyli 3.259,05 zł, którą to zasądzono w punkcie 3. wyroku.

Ponadto w punkcie 4. wyroku na mocy art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych rozstrzygnięto o nieopłaconych kosztach sądowych (niepokryta zaliczką część wynagrodzenia biegłego), obciążając pozwanego obciążającą go kwotą z tego tytułu według stosunku, w jakim przegrał proces, tj. 324,31 zł, o czym mowa była powyżej.